Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIII ...czerwca 1931 r. № 10

POCZTA

Organ Związku ...owników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY NA MIESIĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy, jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

XI Zjazd Delegatów Kół Miejscowych

(Program otwarcia i porządek obrad)

21 CZERWCA

Godzina 8

1. Zbiórka wszystkich uczestników Zjazdu ze sztandarami na dziedzińcu urzędu pocztowego Nr. 1 w Katowicach przy ul. Pocztowej Nr. 9.

Godzina 8.15

2. Wymarsz z orkiestrą i sztandarami do kościoła N. Marji Panny przy ulicy Marjackiej.

Godzina 8.30

3. Polowa Msza Św. przy kościele N. Marji Panny.

Godzina 9

4. Pochód ze sztandarami i orkiestrą i złożenie wieńca przy pomniku poległych Powstańców Śląskich.

Godzina 9.45

5. Pochód do Ratusza (Sala Rady Miejskiej) przy ul. Pocztowej.

Godzina 10.30

6. Otwarcie Zjazdu.

7. Przemówienia powitalne.

8. Ukonstytuowanie się Zjazdu (wybór przewodniczącego, 3 zastępców i 4 sekretarzy).

9. Zatwierdzenie porządku dziennego obrad.

10. Zatwierdzenie protokułu z X-go Zjazdu.

11. Wybór Komisyj:
   a) poprawy bytu i warunków pracy (9 członków),
   b) ustawodawstwa pracowniczego (7 człon.),
   c) samopomocy (7 członków),
   d) fachowej (usprawnienia służby pocztowej), (7 członków),
   e) ambulansowej (5 członków),
   f) organizacyjnej (7 członków),
   g) budżetowej (5 członków),
   h) konfliktowej (5 członków),
   i) wyborczo-skrutacyjnej (11 członków),

Godzina 14.30

12. Wspólny obiad w „Sali Powstańca"

Godzina 17.30 (Na „Sali Powstańca")

13. Sprawozdania:
   a) prezesa,
   b) skarbnika,
   c) Głównej Komisji Rewizyjnej.

14. Dyskusja nad sprawozdaniami i głosowanie wniosków dotyczących absolutorjum dla ustępującego Zarządu.

22 CZERWCA

15. Od godz. 9-ej do 13-ej prace w Komisjach.

Godzina 15

16. Sprawozdanie Komisyj i głosowanie wniosków.

Godzina 19

17. Wybory Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej.

Godzina 21

18. Ukonstytuowanie się Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej.

19. Wolne wnioski.

20. Zamknięcie Zjazdu.

Biuro kwaterunkowe Zjazdu mieścić się będzie w urzędzie pocztowym Nr. 1 w Katowicach przy ul. Pocztowej Nr. 9.

ZARZĄD GŁÓWNY

O dodatek kresowy dla Pomorza

Zrzeszenia pracowników państwowych i samorządowych na Pomorzu od szeregu lat czynią starania o przyznanie pracownikom państwowym i samorządowym na obszarze Województwa Pomorskiego specajlnego dodatku kresowego do uposażeń, ze względu na geograficzne położenie Pomorza, specjalne warunki gospodarcze i polityczne, oraz specjalne warunki bytu i pracy pracownika państwowego i samorządowego na Pomorzu.

Powyższe stanowisko zrzeszeń zawodowych oraz słuszność naprowadzonych motywów uznali w zupełności wszyscy wojewodowie pomorscy, a w szczególności ś. p. Kazimierz Młodzianowski i obecny wojewoda Lamot.

Niezależnie od uznania słuszności postulatu dodatku kresowego dla Pomorza przez czynniki urzędowe, słuszność tego postulatu, uznała również Rada Zrzeszeń Gospodarczych na Pomorzu, która w odnośnym memorjale podniosła sprawę konieczności poprawy bytu sfer urzędniczych na Pomorzu.

Wynika z tego, że zubożenie względnie poprawa bytu warstwy urzędniczej na Pomorzu, podnoszona jest w pierwszym rzędzie przez czynniki gospodarcze i społeczne Pomorza, bezpośrednio w poprawie bytu materjalnego pracowników państwowych nie zainteresowane.

Pomorze znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji gospodarczej. Rozbudowa wybrzeża polskiego — Gdynia oraz sąsiedni Gdańsk podrażają w znacznym stopniu życie urzędnika na całem Pomorzu.

Toruń i Grudziądz, jako porty rzeczne o rozwijającym się przemyśle i handlu, są ponadto ekspozyturami gospodarczemi Gdańska i Gdyni, których warunki gospodarcze odbijają się i ciążą na Pomorzu.

Nadto znaczny eksport wszystkich środków żywności do Gdańska, a w szczególności świń, mięsa, jaj i masła podraża w znacznym stopniu cenę tych artykułów pierwszej potrzeby.

W porównaniu ze stanem innych województw, nawet kresowych, położenie materjalne pracowników państwowych i samorządowych na Pomorzu jest wprost katastrofalne, i to nietylko ze względu na ich i ich rodzin byt, lecz przedewszystkiem na dobrze zrozumiały interes Państwa.

Psychika społeczna i struktura gospodarcza na Pomorzu, jest tego rodzaju, że nie zezwala na obniżenie dotychczasowej i tak już niskiej stopy życiowej urzędnika polskiego.

Ludność tutejsza, myśląca kategorjami materjalnemi, sądząc po oznakach zewnętrznych, nie widzi w urzędniku polskim, źle ubranym, przygnębionym moralnie i zadłużonym ponad możność świadczenia, odbicia tego, co pragnęłaby widzieć, mianowicie wyrazu potęgi i siły, dobrobytu i ładu własnego Państwa.

Spotykając się na przestrzeni setek kilometrów granicy polsko - niemieckiej z urzędnikami niemieckimi, ludność ta czyni mimowoli codziennie porównania urzędników niemieckich z polskimi, które siłą faktu wypadają na niekorzyść urzędników polskich.

Nie bez poważnego znaczenia państwowego jest również fakt, bardzo silnie rozwiniętej penetracji niemieckiej, której należałoby przeciwstawić, przynajmniej średnio uposażonego urzędnika polskiego, urzędnika, nie podlegającego żadnym ubocznym wpływom, urzędnika o silnem poczuciu etyki.

To też w dobrze pojętym interesie Państwa leży pilna konieczność przyznania 20 proc. dodatku kresowego dla pracowników państwowych, samorządowych i wojska całego Pomorza, co — nawet w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej Państwa — nie jest niemożliwością, gdyż według dosyć ścisłych obliczeń, wydatek z tego tytułu, nie przekroczy 3 miljonów złotych rocznie.

Należy się spodziewać, że wszystkie centralne organizacje zawodowe, posiadające członków na terenie Pomorza, sprawę tę podniosą i poprą w całej rozciągłości, a przy współdziałaniu posłów i senatorów pomorskich, oraz i zwłaszcza, posłów i senatorów, reprezentujących na terenie Sejmu i Senatu poszczególne związki zawodowe pracowników państwowych i samorządowych, przeprowadzą starania, aby w czasie jesiennej sesji budżetowej, wprowadzić dodatek kresowy dla Pomorza do budżetu na rok 1931/2.

W tym duchu będzie działać Związek Prac. P. T. i T. i jego przedstawiciele w Sejmie.

Należy się spodziewać, że odosobnieni nie zostaną.

ANTONI WASIEWICZ.
Przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

O przestępczości pracowników poczt. i telegr.*)

Spotyka się nieraz z zapatrywaniem, że Komisja Dyscyplinarna jest instytucją, która wstrzymuje, hamuje administrację i przeszkadza jej w wydawaniu zarządzeń szybkich, energicznych, celowych przez to, że przejmuje część zakresu działania władzy administracyjnej, która w tej dziedzinie jest krępowana, nie mając wpływu na orzecznictwo wydawane przez Komisje Dyscyplinarne, że Komisje sprawy przewlekają i są wogóle instytucją autonomiczną, stojącą nawet na przeszkodzie zamierzeniom sprawnej administracji.

Z drugiej strony znowu związki urzędnicze dążą do rozszerzenia niezawisłości orzeczeń Komisji Dyscyplinarnej od wpływów administracji, do stworzenia instytucji o właściwości sądów niezawisłych. Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w projekcie noweli do ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o organizacji władzy dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym projektuje:

1) utworzenie Komisyj I instancji przy urzędach wojewódzkich zamiast istniejących obecnie Komisyj Dyscyplinarnych przy władzach podlegających bezpośrednio władzy naczelnej przez co oddalają się te Komisje od bezpośredniego wpływu zainteresowanej w przebiegu sprawy administracyjnej.

2) Przewodniczącymi Komisyj Dyscyplinarnych mają być zawodowi sędziowie okręgowi lub apelacyjni, wychodząc z tego założenia, że sędzia zawodowy będzie istotnie niezawisły od czynników administracyjnych, lecz zagwarantuje postępowaniu bieg zgodny z zasadami prawa.

3) Wprowadza obronę urzędników wogóle, a nietylko przez urzędników tego samego resortu — tudzież obronę przez adwokatów.

Jakże się przedstawia stanowisko Komisyj Dyscyplinarnych według obowiązujących przepisów?

Stosunek władzy administracyjnej do Komisyj określają art. 1, 2, 6, 10, 17 ustawy o organizacji władzy dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnem oraz niektóre przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 23.XII.1927, — art. 1 i 2 ustalają, że do orzekania sprawy dyscyplinarnej powołane są Komisje Dyscyplinarne i następnie sprecyzowany został sposób powołania władz dyscyplinarnych. Przez użycie wyrażenia „powołania" podkreślony jest stosunek zależności Komisji Dyscyplinarnej od władzy administracyjnej.

Precyzując kwestję stosunku władz administracyjnych do Komisji Dyscyplinarnych, należy sięgnąć do intencji prawodawcy, który w ten sposób te przesłanki sformułował. Otóż wyraźną intencją ustawodawcy bezsprzecznie było stworzenie ciał kolegjalnych, któreby mogły wszechstronnie ustalić i ocenić uchybienie służbowe pracowników. W fakcie powołania Komisyj Dyscyplinarnych przez władze dopatrujemy się przekazania pewnej sfery kompetencyj tej ostatniej na rzecz ciała kolegjalnego, któreby w sposób bardzo objektywny oceniało działalność służbową i powagę zachowania się pracownika, a uczynić to może przez uprawnienia w jakie wyposażył prawodawca Komisje Dyscyplinarne w celu zbadania dokładnego danej sprawy, dojścia do prawdy materjalnej.

Sposób postępowania Komisyj Dyscyplinarnych jest sposobem postępowania sądowego i wszystkie środki zmierzające do wykrycia prawdy, jak: przesłuchanie świadków, przysięga, dowód z dokumentu i dowód rzeczowy, znawcy, rewizje osobiste, domowe, zachowanie pewnych formalności — przysługują także Komisjom Dyscyplinarnym.

Pierwszorzędne znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnem posiada zasada bezpośredniości, polegająca na tem, że przy wyrokowaniu główne znaczenie ma rozprawa i to co podczas niej zostało ustalone.

Na podstawie odczytania samych protokółów można nabrać innego przekonania, niż na podstawie bezpośredniej rozmowy z obwinionym i świadkami, gdyż przeprowadzający dochodzenia może inaczej rzecz rozumieć, niedokładnie spisze protokóły lub opuści okoliczności ważne dla wyjaśnienia

*) Ze Zjazdu Prezesów Dyrekcyj Pocztowych.

sprawy. Z drugiej strony obwiniony ma możność wyczerpania wszelkich sposobów obrony i ma poczucie, że krzywda mu się nie stanie.

Art. 6 cytowanej ustawy powiada, że członkowie Komisyj Dyscyplinarnych w wykonywaniu swoich funkcyj są samodzielni i niezawiśli. Należy rozumieć ten przepis w ten sposób, że władza administracyjna nie może wpłynąć na członka senatu orzekającego, ażeby sprawę daną prowadził inaczej, niż mu jego wiedza i sumienie nakazuje. Członkami Komisyj Dyscyplinarnych są urzędnicy, którzy powinni być przejęci temi samemi ideałami, co i władza administracyjna i dążyć do tego samego celu, aby Państwo nie zostało pokrzywdzone przez czyn i zaniedbanie pracownika, — w znaczeniu moralnem i materjalnem. Władza administracyjna ma wpływ na skład Komisyj, t. j. członków, a w szczególności przewodniczącego, powinna więc wyznaczać do wykonywania tego zadania ludzi, którzy pod każdym względem cieszą się zaufaniem tej władzy w tem znaczeniu, że władza musi mieć to przekonanie, że członkowie, a wszczególności przewodniczący posiadają właściwości odpowiednie do sprawowania tego urzędu, że sprawę załatwiają najlepiej zgodnie z wymaganiami przepisów, interesów Państwa i sumienia swojego.

Z faktu odstąpienia przez władze pewnej sfery swej kompetencji Komisji Dyscyplinarnej płynie obowiązek moralny tej Komisji walki z przestępczością, stosując kary odpowiednie przewinieniom, mając na uwadze celowość kar, czy to, jako represji przeciw naruszeniu porządku służbowego, czy też jako czynnik poprawy charakteru pracownika i stosunków pracy. Jest niejako ciągiem dalszym i uzupełnieniem tych zamierzeń, które władza administracyjna sobie za zadanie postawiła, a więc dobro Państwa, tępienie przestępczości, dobro pracownika.

Władza administracyjna ma wpływ na szybkość załatwienia spraw w Komisjach Dyscyplinarnych przez to, że zauważywszy przewlekanie sprawy w Komisji, może jej polecić usunięcie przeszkód i załatwienie jej jaknajszybciej.

Stosunek władzy administracyjnej do Komisyj Dyscyplinarnych w zakresie orzecznictwa normuje art. 10 cytowanej ustawy i art. 7, 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 15 grudnia 1924 r. określający stanowisko rzecznika dyscyplinarnego, jego prawa i obowiązki. Komisja Dyscyplinarna przedsiębierze każdą uchwałę nie inaczej, jak po wysłuchaniu zdania rzecznika dyscyplinarnego. Rzecznik dyscyplinarny jest przedstawicielem władzy administracyjnej, otrzymuje od niej wskazówki i polecenia, które wykonać musi. Jeśli zajdzie różnica zapatrywań na daną sprawę między rzecznikiem a władzą, w imieniu której działa, rzecznik może prosić o zwolnienie go od obowiązków. Przez tego więc rzecznika dyscyplinarnego władza administracyjna czuwa nad tokiem postępowania dyscyplinarnego, może stawiać wnioski o uzupełnienie dochodzeń o przeprowadzenie pewnych dochodzeń i szybkie załatwienie sprawy.

Rzecznik dyscyplinarny ma obowiązek:

a) uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach Komisji Dyscyplinarnej,

b) stawiania w razie potrzeby wniosków o wezwanie świadków i Komisja nie może odmówić takiemu żądaniu,

c) donoszenia władzy przełożonej o wszystkich wypadkach wykroczeń służbowych, które doszły do jego wiadomości w toku postępowania dyscyplinarnego,

d) udziału w śledztwie dyscyplinarnem przez wgląd w akta w toku śledztwa i stawianie wobec prowadzącego śledztwo odpowiednich wniosków; prowadzący śledztwo winien wnioski te uwzględnić,

e) na zlecenie władzy służbowej lub przełożonej władzy brania udziału w dochodzeniach wstępnych z prawami przewidzianemi wyżej w punkcie d).

W myśl okólnika Prezydjum Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1925 roku Nr. 2963 z prawa udziału w śledztwie dyscyplinarnem przez wgląd w akta w toku śledztwa i stawiania wobec prowadzącego śledztwo dyscyplinarne odpowiednich wniosków, powinien rzecznik korzystać w jaknajszerszej mierze, a to celem zebrania wyczerpującego materjału dowodowego odnośnie winy obwinionego i ułatwienia sobie sformułowania wniosku oskarżenia na piśmie, który powinien oprócz konkretnych dowodów winy zawierać nadto umotywowany wniosek, co do wymiaru kary dyscyplinarnej. Należy przez to rozumieć wymienienie stopnia żądanej przez rzecznika kary dyscyplinarnej z pozostawieniem Komisyj Dyscyplinarnej możności swobodnego wymiaru kary w ramach wniosku względnie nieuwzględnienie wniosku rzecznika, co będzie stanowiło dla niego podstawę do wniesienia odwołania przeciwko orzeczeniu do Wyższej względnie Najwyższej Komisji Dyscyplinarnej.

Według art. 17 ustawy post. dysc. władza służbowa lub przełożona władza wyższa w razie dostrzeżenia lub otrzymania wiadomości o naruszeniu obowiązków służbowych przez podwładnego funkcjonarjusza państwowego przeprowadza w razie potrzeby dochodzenie w celu wstępnego wyjaśnienia sprawy, poczem odsyła w drodze służbowej doniesienie dyscyplinarne właściwej Komisji Dyscyplinarnej. Doniesienie dyscyplinarne winno zawierać dokładne wskazanie faktów, w których władza dopatruje się naruszenia obowiązków służbowych.

Zachodzi pytanie, jakie sprawy powinno się kierować do Komisyj Dyscyplinarnych?

Sprawna administracja polega na szybkiem, celowem wydawaniu zarządzeń zmierzających do osiągnięcia zamierzonego celu, a w danym wypadku do naprawy względnie usunięcia zła, lub nienależycie działającego aparatu. Ustawy pozostawiają władzy administracyjnej całą masę środków, których administracja może użyć, ażeby zło naprawić lub usunąć, dużo środków represyjnych i zmierzających do poprawy stosunków pracy i charakteru pracowników.

A więc pominąwszy zarządzenia zmierzające do organizacji pracy, władza administracyjna ma do dyspozycji kary porządkowe, pozbawienie kierownictwa, przeniesienie do innych miejscowości, zwolnienie ze służby pracowników, którzy nie nabyli praw emerytalnych, postawienie w stan nieczynny, faktyczne pozbawienie możności awansowania wskutek zepsucia kwalifikacyj służbowych i t. d. Natomiast Komisja Dyscyplinarna jest to instytucja kolegjalna, skrępowana terminami, skrępowana przepisami proceduralnemi, jest to ciężka maszyna, która wtedy może działać należycie w granicach obowiązujących przepisów, jeżeli stworzy się jej należycie warunki pracy. Dlatego też do Komisyj Dyscyplinarnych powinno się odsyłać tylko te sprawy, które w myśl obowiązujących przepisów musi władza administracyjna przekazać Komisji Dyscyplinarnej, jak np. sprawa zawieszenia w służbie, albo sprawy wielkiej wagi, których załatwienie w toku postępowania administracyjnego napotyka na wielkie trudności. Sprawy powinny być dobrze i dokładnie przygotowane i stanowczo nie powinno się oddawać do Komisyj Dyscyplinarnych spraw błahych, bo naprawdę szkoda czasu i pracy tylu urzędników, skoro sprawy te można szybko i skutecznie załatwić w drodze administracyjnej.

Przechodząc do szczegółów działalności Komisji Dyscyplinarnej zaznaczam, że operuję materjałem zebranym z roku 1929 i za trzy kwartały roku 1930.

Według zestawień dołączonych do niniejszego sprawozdania sprawa przedstawia się następująco:

Ilość pracowników pociągniętych do odpowiedzialności dyscyplinarnej w stosunku do ogólnej ilości pracowników danej Dyrekcji.

Z przedstawionego wykazu wynika, że w roku 1929 pociągniętych było do odpowiedzialności dyscyplinarnej ogółem 576, z czego na urzędników wypada 328, t. j. 2% w stosunku do ogólnej ilości urzędników, zaś niższych funkcjonarjuszy 248, t. j. $1\frac{1}{2}$%.

Z poszczególnych Dyrekcyj nawięcej było w Warszawie 3% ,następnie w Lublinie 2 i 2/3%, najmniej w Bydgoszczy, t. j. 6/7%.

Przestępstw popełnionych było w roku 1929 — 762, z czego na urzędników wypada 402, t. j. 53%, na niższych funkcjonarjuszów 360, t. j. 47%. Uderza znaczny procent przestępstw niższej służby w Katowicach 70%, w Poznaniu 70%, w Bydgoszczy 85%.

Pierwsze półrocze roku 1930: pracowników pociągniętych do odpowiedzialności 310, z czego na urzędników wypada 201, na niższych funkcjonarjuszy 109, przestępstw popełniono 410, z czego urzędnicy 265, t. j. 64%, niżsi funkcjonarjusze 145, t. j. 36%. Stosunek przestępstw niższych funkcjonarjuszy w Katowicach, Poznaniu, Bydgoszczy zmniejszył się, gdyż w Poznaniu wynosi 43%, (było 70%), w Katowicach 48% (było 70%), w Bydgoszczy 72% (było 85%).

Trzeci kwartał roku 1930: pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej 144 pracowników, z czego 91 urzędników, i 53 niższych funkcjonarjuszów, przestępstw popełniono 190, z czego 117 wypada na urzędników, t. j. 62% i 73 na niższych funkcjonarjuszów, t. j. 38%.

ZESTAWIENIE:

Przez 1 kwartał w roku 1929 — 82 urzędników, 62 niższych funkcjonarjuszów.

Przez 1 kwartał r. 1930 — 97 urzędników, 54 niższych funkcjonar., z czego wynika, że ilość urzędników pociągniętych do odpowiedzialności dyscyplinarnej w roku 1930 zwiększyła się, ilość niższych funkcjonarjuszów zmniejszyła się.

Ilość i wahanie się przestępstw w okresie od 1.I.1929 r. do 1 października 1930 r. wskazuje następująca tabelka:

		za jeden kwartał		
		r. 1929	I.I. — 30.VI. 1930	I.VII. — I.X. 1930
Kradzieże	urzędnicy	5	8	4
	n. funkcjon.	10	14	16
Sprzeniewierzenia	urzędnicy	12	27	25
	n. funkcjon.	15	18	29
Fałsz. domumentów	urzędnicy	6	16	12
	n. fnnkcjon.	7	7	8
Niedbalstwo w służbie ze szkodą dla Skarbu Państwa	urzędnicy	19	29	30
	n. funkcjon.	$5\frac{1}{2}$	4	5
Niedbalstwo w służbie bez szkody dla Skarbu Państwa	urzędnicy	17	18	16
	n. funkcjon.	12	5	4
Niesubordynacja służbowa	urzędnicy	4	2	9
	n. funkcjon.	5	3	4
Nieprzyzwoite zachowanie się w służbie	urzędnicy	9	6	7
	n. funkcjon.	14	5	2
Nieprzyzwoite zachowanie się poza służbą	urzędnicy	9	7	9
	n. funkcjon	$5\frac{1}{2}$	6	3
Inne	urzędnicy	19	12	10
	n. funkcjon.	14	9	8

Z zestawienia wynika, że:

Kradzieże zwiększają się u niższych funkcjonarjuszów — t. j. 10, 14, 16.

Sprzeniewierzenia zwiększają się u niższych funkcjonarjuszów — 15, 18, 19.

Na urzędników wypada więcej wypadków sprzeniewierzeń, t. j. 12, 27, 25.

Fałsz dokumentów: na urzędników więcej wypadków.

Te dwa przestępstwa, t. j. sprzeniewierzenie i fałsz dokumentów idą zawsze w parze.

Niesubordynacja w służbie: zwiększa się u urzędników, jest 5-ciokrotnie większa, niż u niższych funkcjonarjuszów.

Nieprzyzwoite zachowanie się w służbie zmniejsza się u niższych funkcjonarjuszów: 14, 5, 2.

Nieprzyzwoite zachowanie się poza służbą u niższych funkcjonarjuszów 6, 6, 3, u urzędników 9, 7, 9, więc u urzędników stan jednaki.

Przechodząc do liczby urzędników pociągniętych według Dyrekcyj, chciałbym zaznaczyć pewne szczegóły. W roku 1929 było pracowników w Komisji Dyscyplinarnej w Warszawie — 231, zaś za trzy kwartały w roku 1930 — 90. W Wilnie zaś w roku 1929 — 40, a za trzy kwartały w roku 1930 — 54. Nie znaczy to według mego zdania, że w Dyrekcji Warszawskiej nagle przestępczość zmalała, a w Wilnie się wzmogła, tylko są inne tego powody.

Stosunkowo duży procent stanowią: niedbalstwo w służbie powodujące szkodę dla Skarbu Państwa i wogóle niedbalstwo w służbie. Sprawa ta jest w związku ze szkodą spowodowaną dla Skarbu Państwa przez przestępstwo służbowe funkcjonarjuszów państwowych, o czem chcę również wspomnieć.

Przepisy ustawy z 17.II.1922 o postępowaniu dyscyplinarnem przewidują obowiązek władz administracyjnych lub Komisyj Dyscyplinarnych uczynienia doniesienia prawnego, jeśli naruszenie obowiązków służbowych ma cechy czynu karygodnego, a przepisy ustawy z 17.II.1922 o państwowej służbie cywilnej nie nadają władzy administracyjnej prawa ściągania odszkodowania od winnych urzędników na podstawie orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej (art. 72). Ponieważ niema jednolitej ustawy normującej odpowiedzialność materjalną urzędników za swoje przestępstwa służbowe, przeto wchodzą w zastosowanie ustawy dzielnicowe.

W dzielnicy b. zaboru rosyjskiego obowiązuje następujące postępowanie:

Dotychczas nie zostały wydane przepisy normujące postępowanie administracyjne w celu ściągnięcia odszkodowania z winnych funkcjonarjuszów państwowych. W sprawach, w których czyn urzędnika posiada znamiona przestępstwa karnego, należy wszcząć sprawę karną i zgłosić do niej powództwo cywilne; w innych wypadkach o ile winny naruszenia obowiązków służbowych nie zobowiąże się do dobrowolnego pokrycia szkody, należy dochodzić szkód i strat w postępowaniu przed sądem cywilnym.

Tem tłumaczy się znaczna stosunkowo ilość spraw dyscyplinarnych z powodu niedbalstwa służbowego.

W Dyrekcji Warszawskiej praktyka w tym względzie jest ta, że w sprawach o odszkodowanie, jeśli sprawy były przekazane do postępowania karno - sądowego, zgłaszano powództwo w procesie karnym, jeśli zaś procesu karno - sądowego nie było, przed wytoczeniem procesu sądowego cywilnego oddawano sprawę do Komisji Dyscyplinarnej i orzeczenie o winie funkcjonarjusza państwowego stanowiło podstawę do wnoszenia procesu cywilnego o odszkodowanie.

Komisja Dyscyplinarna zazwyczaj uznawała winę funkcjonarjusza państwowego boć często można urzędnikowi czynić zarzuty choćby małego przewinienia, ale to nie decydowało o skazaniu funkcjonarjusza przez sądy cywilne na zwrot szkody Skarbowi Państwa, gdyż orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej stanowią dla sądów cywilnych tylko charakter informacyjny i sądy opierając się na przepisach ustawy cywilnej (§ 1382, 1383 kod. Nap.), skazują funkcjonarjusza państwowego na zwrot szkody Skarbowi Państwa tylko wtedy, gdy istnieje przyczynowy związek między działaniem lub zaniedbaniem sprawcy a szkodą. O ile mi wiadomo Skarb Państwa bardzo mało wygrał procesów z funkcjonarjuszami państwowymi z tytułu odszkodowania spowodowanego niedbalstwem służbowem.

Zabór pruski:

Ponieważ w Rzeszy Niemieckiej urzędnicy pocztowi i telegraficzni są urzędnikami Rzeszy, wchodzi obecnie wobec polskich urzędników tej kategorji zatrudnionych w b. dzielnicy pruskiej w rachubę ustawa niemiecka z dnia 31.III.1873. Według § 13 tejże ustawy odpowiada każdy urzędnik za legalność swych czynności urzędowych a kwestję odpowiedzialności materjalnej urzędnika wobec Państwa, jak i wobec osób trzecich należy rozpatrywać wobec przepisów objętych w §§ 134 — 148 ustawy z dnia 31.III.1873. Według ustawy niemieckiej z dnia 25 maja 1910 odpowiada Skarb Państwa za szkody, jakie urzędnik wyrządzi trzeciej osobie przez naruszenie obowiązku służbowego lub wskutek niedbalstwa i to wówczas, jeżeli urzędnik naruszył obowiązki służbowe, jakie ma nietylko wobec Państwa, lecz także wobec osób trzecich. Jednakże Państwu przysługuje w myśl § 2 powyższej ustawy prawo regresu do urzędnika.

Zabór austrjacki.

Do funkcjonarjuszów pocztowych b. zaboru austrjackiego mających charakter urzędników względnie niższych funkcjonarjuszów państwowych odnoszą się przepisy § 89 i 181 ustawy z dnia 25 stycznia 1914, według których władze służbowe są uprawnione nakładać na podwładnych w drodze administracyjnej obowiązki zwrotu kosztów i szkód z tem jednak zastrzeżeniem, że takie administracyjne orzeczenie może być przez funkcjonarjusza państwowego zaczepione w ciągu dni 30 po jego prawomocności drogą ustalającej skargi sądowej przeciw Skarbowi Państwa (§ 228 austr. proc. cyw.)

Dla przyspieszenia dochodzenia i ściągalności szkód spowodowanych przez funkcjonarjuszy państwowych Skarbowi Państwa należałoby spowodować wydanie jednolitej ustawy, upoważniającej władze administracyjne do nakładania na winnych funkcjonarjuszów odszkodowania i nadającej orzeczeniom administracyjnym mocy tytułu wykonawczego.

Sprawa odszkodowania wypłaconego przez Skarb Państwa z sum skarbowych i na rachunek funkcjonarjuszów państwowych, w obrocie krajowym.

Z załączonego wykazu wynika, że w roku 1929, w stosunku do roku 1928 zwiększyła się znacznie ilość sztuk i suma odszkodowania za paczki zwykłe, paczki wartościowe, listy wartościowe, listy polecone, przekazy pocztowe, przekazy P. K. O. tylko za zlecenia pocztowe wypłacono odszkodowania mniej w roku 1929, niż w roku 1928 (17.813 zł. 65 gr., w roku 1929, a 25.127 zł. 12 gr. w roku 1928).

Z zestawienia przesyłek według ich rodzajów wynika, że w stosunku do ogólnej ilości nadanych przesyłek w roku 1929 ilość wypłaconych odszkodowań przedstawia się następująco:

Na jeden miljon nadanych przesyłek wypada

rok 1929		rok 1928
15	paczki wartościowe	22
149	paczki zwykłe	115
30	listy wartościowe	43
38	listy polecone	50
92	przekazy pocztowe	7
21	przekazy P. K. O.	4
42	zlecenia pocztowe	29

Z zestawienia powyższego wynika znaczne pogorszenie w roku 1929 ilości nadanych przesyłek i ilość odszkodowań. W r. 1929 zwiększyła się w paczkach zwykłych, przekazach pocztowych, przekazach P. K. O. i zleceniach pocztowych. Środki zaradcze na zmniejszenie zagubienia, kradzieży, ilości przesyłek i ilości wypłaty odszkodowania możnaby podać tylko w tym

wypadku, gdyby wszystkie Dyrekcje na podstawie zestawień dokonanych przez Wydziały Rachunkowe dokonały dokładnych obrachunków i wykazów ilości zagubionych, skradzionych przesyłek i wypłaconych odszkodowań przez Skarb Państwa i winnych funkcjonarjuszów pocztowych. Narazie kwestja ta jest otwartą i wymaga wydania odpowiednich zarządzeń.

Z informacji zasiągniętych w Wydziale przesyłek zagranicznych okazuje się, że naogół ilość zagubionych i skradzionych przesyłek tudzież ilość odszkodowania stale się zmniejsza. Dokładnych zestawień statystycznych niema. Suma wypłaconego odszkodowania wynosi w ostatnich latach przeszło 100.000 rocznie.

Na podstawie wyżej przedstawionego nie da się określić stosunek przestępczości funkcjonarjuszów państwowych do sumy szkody, jaką Państwo ponosi wypłacając odszkodowanie poszkodowanym. Gdyby nawet dane statystyczne były dokładne, to ponieważ zadaniem Komisji jest tylko orzekanie o winie i karze funkcjonarjusza państwowego za przestępstwo służbowe a kwestją odszkodowania wcale się nie zajmuje, ilość przestępstw nie wpływa bynajmniej na wysokość odszkodowania, gdyż w jednym dniu można popełnić 50 kradzieży ze szkodą materjalną nieznaczną, a natomiast popełni funkcjonarjusz jedną kradzież, z powodu której Skarb Państwa musi wypłacić znacznie wyższe odszkodowanie, niż za wszystkie kradzieże razem.

SPRAWY DYSCYPLINARNE W TOKU, W SĄDZIE, ILOŚĆ ZAWIESZEŃ W SŁUŻBIE.

Poniższa tabelka przedstawi nam stan powyższych kwestji.

Miesiąc	Rok	W toku	W sądzie	Zawieszenia w służbie	
				do roku	powyżej roku
10	1928	274	62	103	18
11	„	270	61	96	19
12	„	249	65	93	15
1	1929	236	58	98	17
2	„	209	53	92	11
3	„	199	51	84	13
4	„	204	47	78	13
5	„	197	47	85	10
6	„	195	50	69	11
7	„	216	46	74	10
8	„	219	45	61	10
9	„	230	48	76	11
10	„	248	56	99	13
11	„	228	60	91	14
12	„	207	54	80	12
1	1930	200	54	71	9
2	„	197	52	80	7
3	„	215	50	87	7
4	„	217	46	90	7
5	„	212	56	84	3
6	„	214	53	80	6
7	„	205	40	74	9
8	„	216	40	77	9
9	„	230	38	88	10

Z tego zestawienia wynika, że ilość spraw w sądzie zmniejszyła się w stosunku do roku 1928, przy końcu roku 1928 było bowiem 65 spraw, w październiku roku 1930 — 38 spraw. Ilość spraw w toku będących zmniejszyła się nieznacznie.

Z końcem 1928 było 270, a w końcu 1930 — 230 spraw. To samo można powiedzieć i o zawieszeniach w służbie. Z końcem roku 1928 — 93, z końcem roku 1930 — 88 spraw, są to nieznaczne wahania. Najwięcej spraw zawisłych w sądzie jest w Dyrekcji Lwowskiej, gdyż na 61 spraw w końcu 1928 r. było w sądzie 24 i ten stosunek zachował się z małemi zmianami do końca roku 1930, t. j. na 66 spraw — 25 w sądzie. Sprawę tę należałoby zbadać.

Również uwagi godnym jest stan zawieszeń służbowych w Dyrekcji Lubelskiej: na 47 spraw dyscyplinarnych — 30 zawieszeń w październiku 1928. Stan ten co miesiąc się zmniejszał, aż doszło do czerwca 1930 roku, na 19 spraw — 7 zawieszeń. Sprawa trwania zawieszeń powyżej jednego roku jest związaną ze sprawą zalegania w sądzie. Uregulowanie tej kwestji jest bardzo ważne i wszelkiemi sposobami należy dążyć do zmniejszenia ilości spoczywania w sądzie, gdyż powoduje szkodę dla Skarbu Państwa i rozstraja administrację.

W sprawie przyspieszenia postępowania dyscyplinarnego w wypadkach, w których senaty dyscyplinarne wyczekują na wyroki karne, wydał Prezes Rady Ministrów okólnik Nr. 110 pismem z dnia 19.X.1926 r. Nr. 13305, w którym podano do wiadomości, że Minister Sprawiedliwości wydał stosowne zarządzenia, które mają na celu przyspieszenie toku spraw przeciwko funkcjonarjuszom państwowym w sądach karnych na obszarze Rzeczypospolitej.

W roku 1930 wydał powtórnie Prezes Rady Ministrów w tej sprawie zarządzenie z 24.VI.30 L. 39 RD, w którym wyraził nadzieję, że ścisłe współdziałanie i kontakt Komisyj Dyscyplinarnych z sądami karnemi w sprawach, w których toczą się równolegle obydwa postępowania, wpłynie znakomicie na przyspieszenie postępowania dyscyplinarnego, dając możność zreasumowania wielu uchwał, zwiększających postępowanie dyscyplinarne aż do prawomocnego wyroku karnego przez podjęcie tego postępowania, o ile akta karne wykażą, że sąd karny zebrał już tyle dowodów winy, że po sporządzeniu urzędowych odpisów protokółów zeznań lub jeszcze nieprawomocnych wyroków karnych, orzeczenie dyscyplinarne może być wydane. W tej kwestji otrzymały wszystkie Dyrekcje i Komisje Dyscyplinarne w lipcu b. r. stosowne polecenia i pouczenia, rezultat tego wydaje się jednak niewielki. Mam pewne wątpliwości, czy sądy udzielają akta spraw sądowych pracowników państwowych Komisjom Dyscyplinarnym do dyspozycji, albo czy udzielają odpisów protokółów; należałoby więc, ażeby Dyrekcje względnie Komisje Dyscyplinarne wzięły inicjatywę w swoje ręce i wysyłały do sądów swoich funkcjonarjuszów celem sporządzenia odpisów potrzebnych protokółów i aktów.

WYMIAR KAR.

Rok 1929. W roku tym wydały Komisje Dyscyplinarne 489 wyroków, z czego uniewinniających 66, t. j. 13%, kar porządkowych 145, t. j. 30%, kar dyscyplinarnych 278, t. j. 57%. Zwraca uwagę, że Komisja Dyscyplinarna w Warszawie wydała 38 wyroków uniewinniających, 55 kar porządkowych i 80 kar dyscyplinarnych; z czego wynika, że oddawano do Komisji sprawy nieprzygotowane i sprawy błahe, mniejszej wagi. Podobny zarzut, chociaż w mniejszej mierze K. D. Lwów: 10 — 13 — 29, K. D. Katowice: 6 — 14 — 16.

I i II kwartał roku 1930. Wydano wyroków 162, z czego uniewinniono 19, t. j. 11½%, kary porządkowe — 40, t. j. 26%, kary dyscyplinarne 103, t. j. 62½%. Kary są surowsze, przeważają kary dyscyplinarne.

III kwartał 1930 r. Wydano wyroków 54, mała ilość wyroków tłumaczy się porą letnią, urlopową. Uniewinniono 6, t. j. 11%, kary porządkowe 18, t. j. 33%, kary dyscyplinarne 30, t. j. 66%. Stosunek kar dyscyplinarnych wzmaga się.

Na podstawie uchwał Komisyj Dyscyplinarnych wydalono ze służby:

	rok 1929				rok 1930 do I.XI
w Dyrekcji	Warszawa	11	wydaleń	na 80 kar dyscypl.	12
„ „	Lwów	7	„	„ 29 „ „	8
„ „	Lublin	12	„	„ 29 „ „	7
„ „	Wilno	2	„	„ 22 „ „	21
„ „	Kraków	6	„	„ 35 „ „	8
„ „	Poznań	12	„	„ 33 „ „	11
„ „	Bydgoszcz	10	„	„ 16 „ „	4
	Razem	77	„	„ „ „ „	80

SPRAWA ODWOŁAŃ OD WYROKÓW I INSTANCJI.

		Obwinieni		Rzecznicy
W roku 1929 wniesiono odwołań:	Obwinieni	123,	Rzecznicy	44
w I i II kwartale 1930	„	37,	„	21
w III kwartale „	„	10,	„	5
Razem		170		69
		t. j. 75%		t. j. 25%

Wyższa Komisja Dyscyplinarna działająca, jako II instancja za rok 1929.

orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej I instancji

złagodziła:	zatwierdziła:	zaostrzyła:
23	42	3

za okres od 1.I1930 do 1.VII.1930 roku

złagodziła:	zatwierdziła:	zaostrzyła:
8	15	3

za okres od 1.I.1930 do 1.VII.1930 roku

złagodziła:	zatwierdziła:	zaostrzyła:
8	14	2

Razem: złagodziła — 39, t. j. 32%, zatwierdziła — 71, t. j. 60%, zaostrzyła — 8, t. j. 8%.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna, jako II instancja załatwia sprawy stosunkowo małego znaczenia, mianowicie od wyroków I instancji orzekających kary porządkowe, kary dyscyplinarne dwóch stopni najniższych, zawieszenia w służbie. Odwołania od wyroków I instancji orzekających kary dyscyplinarne załatwia więc przeważnie Najwyższa Komisja Dyscyplinarna. Wyników orzecznictwa N. K. D. nie posiadam. Z mojej 6cio letniej praktyki w K. D. w Warszawie, t. j. od roku 1920 do 1926 mogę podać, że N. K. D. za cały ten czas zwiększyła kary w 8 wypadkach, a resztę wyroków zatwierdziła lub kary zmniejszyła.

Streszczając wyniki poprzednich wywodów pozwolę sobie przedstawić następujące uwagi i wnioski.

I. dotyczące działalności Komisyj Dyscyplinarnych.

a) Komisje Dyscyplinarne nie mogą być uważane przez administrację za „malum necessarium", jako intruz przeszkadzający w wykonywaniu energicznej mocnej administracji, tylko jako instytucja potrzebna wobec istniejących przepisów, pomagająca i działająca w myśl zamierzeń administracji. Stanowisko przewodniczącego i rzecznika dyscyplinarnego nie może być uważane, jako zajęcie uboczne, polegające na tem, że przewodniczący przeprowadza tylko rozprawy, a rzecznik sporządza wnioski — w chwilach wolnych od innego głównego swego zajęcia i na tem koniec. Każda sprawa przedstawia się, jako oddzielny swój światek, z którego można poznać sposób działania i wykonywania obowiązków, stosunki etyczne, ekonomiczne, warunki pracy, sposób załatwiania spraw przez samą administrację. Ze swojemi spostrzeżeniami i wnioskami powinien tak przewodniczący, jak również i rzecznik podzielić się z władzą swoją przełożoną i spowodować wydanie odpowiednich zarządzeń. Zwłaszcza rzecznik dyscyplinarny, t. j. oko i ucho administracji, który przez należyte pojmowanie swoich obowiązków może bardzo dużo zdziałać w kierunku usprawnienia administracji i także należytego funkcjonowania Komisyj Dyscyplinarnych.

b) Postępowanie dyscyplinarne opiera się na procedurze karnej, zmierza więc do wyświetlenia prawdy materjalnej, orzecznictwo natomiast powinno się opierać na celowości kar, (represja, poprawa) i na polityce kar, opierającej się na t. zw. polityce personalnej administracji.

c) Przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej musi być osobą zaufaną Pana Ministra, przewodniczący zaś Komisyj Dyscyplinarnych przy Dyrekcjach osobami zaufanemi p. Prezesów Dyrekcyj. Muszą oni znać t. zw. politykę personalną swoich przełożonych i działać w myśl ich zamierzeń.

d) To samo odnosi się także do rzeczników dyscyplinarnych, którzy ponadto w sprawach ważniejszych powinni się porozumiewać ze swoim mandatarjuszem, przedstawić mu sprawę i zasięgnąć od niego wskazówek.

e) Członkami Komisyj Dyscyplinarnych powinni być urzędnicy poważni, skrupulatni w wykonywaniu swoich obowiązków i znający się dokładnie na służbie, w której zaszedł wypadek będący właśnie przedmiotem sprawy dyscyplinarnej.

f) Do Komisji winny być oddawane sprawy takie, które nie dadzą się załatwić wobec istniejących przepisów w drodze administracyjnej, a żadną miarą sprawy błahe, nieprzygotowane lub źle ujęte. Administracja ma tu wielkie pole do działania. Dotyczy to w szczególności Panów Inspektorów, którzy bardzo często źle sprawy ujmują, protokóły spisują za obszerne, badają okoliczności nie mające żadnego znaczenia, a istotę rzeczy pomijają lub pobieżnie traktują.

g) W każdej Dyrekcji musi być ustawiony referent, który zna dokładnie administrację, przepisy pocztowe, a zwłaszcza kwestje odszkodowania i rutynowany prawnik, któryby wydawał Panom Prezesom opinję w sprawach dotyczących odszkodowania i przestępczości, zanim sprawa dojdzie do Komisji Dyscyplinarnej.

h) Przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej winien odbywać perjodyczne rewizje Komisyj Dyscyplinarnych przy Dyrekcjach, zbadać dokładnie wszystkie akta Komisyj Dyscyplinarnych za dany okres czasu, udzielać wskazówek, a następnie w porozumieniu z p. Prezesem Dyrekcji wydawać odpowiednie zarządzenia i składać sprawozdanie Panu Ministrowi. Rewizje te będą miały ten skutek, że przedewszystkiem ujednostajni się sposób postępowania dyscyplinarnego, usunie się różne błędy proceduralne i orzecznictwa i przyspieszy załatwienie spraw w Komisjach Dyscyplinarnych. Obecnie bowiem przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej nie ma sposobności poznać dokładnie działalności Komisyj Dyscyplinarnych przy Dyrekcjach, miesięczne wykazy bowiem zawierają mało mówiące cyfry, a sprawy odwoławcze przychodzące do W. K. D., których jest stosunkowo mało, są zazwyczaj mało ważne.

II. Uwagi i wnioski dotyczące przestępczości funkcjonarjuszy pocztowych i środki profilaktyczne, zaradcze zmierzające do ich zmniejszenia w ogólności.

a) należy zwracać baczną uwagę przy przyjmowaniu do służby na wartość moralną i kwalifikacje naukowe kandydatów;

b) przy każdej sposobności wpływać moralnie na funkcjonarjuszów pocztowych, wyrabiać w nich uczucie charakteru i obowiązkowości;

c) zwracać uwagę na ich sposób życia w biurze i poza biurem. Z doświadczenia nabytego w Komisjach Dyscyplinarnych wiem, że większa część wypadków kradzieży, sprzeniewierzeń dokonaną została nie z biedy, potrzeby, tylko ze złych namiętności, jak karty, pijaństwo;

d) przeprowadzić zawsze i wszędzie ścisłą kontrolę działalności funkcjonarjuszów;

e) W razie stwierdzenia przestępstwa, zastosować ostre środki represyjne, któreby usunęły zło i były nauką dla innych.

Uwagi i wnioski dotyczące przestępczości funkcjonarjuszów pocztowych według okręgów dyrekcyjnych możnaby podać po dokładnem zbadaniu materjału w poszczególnych Dyrekcjach, co wymaga jednak szczegółowych oddzielnych studjów, bo znamieniem jest np., że w Dyrekcji Wileńskiej w roku 1929 były 2 wydalenia, a w roku 1930 — 21 wydaleń w drodze dyscyplinarnej. Czyżby się tak znacznie zwiększyła przestępczość funkcjonarjuszów w Dyrekcji Wileńskiej?

Te i tym podobne uwagi nasuwają mi się przy przeglądaniu materjału w innych Dyrekcjach.

NA MARGINESIE REFERATU P. PREZESA WASIEWICZA

P. Antoni Wasiewicz, przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów, wygłosił na tegorocznym (IV) Zjeździe Prezesów Dyrekcyj referat p. t. „O przestępczości pracowników Poczt i Telegrafów".

Referat ten, opublikowany przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów w specjalnem wydawnictwie, poświęconem, IV-emu Zjazdowi Prezesów Dyrekcyj, podaliśmy powyżej w niniejszym n-rze „Poczty".

Referat p. prezesa Wasiewicza, zawierający nader ważkie tezy, dotyczące całokształtu zagadnień dyscyplinarnych, tudzież bardzo ciekawy i z wielką sumiennością zebrany materjał statystyczny, zasługuje na dokładne omówienie, a to tem więcej, iż osoba Szanownego Autora, od wielu lat piastującego urząd przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej, daje nam gwarancję, iż wnioski jego wypływają z bogatego materjału doświadczalnego, z jakim podczas swej wieloletniej praktyki miał możność Szanowny Autor mieć do czynienia.

P. prezes Wasiewicz w referacie swym nie stawia wniosków natury rewizjonistycznej, opiera się wyłącznie na obowiązującem dziś ustawodawstwie dyscyplinarnem, pragnie jednak, aby obowiązujące normy były przestrzegane, i co najważniejsze, należycie zrozumiane przez czynniki administracyjne.

Wychodząc ze słusznego założenia, iż Komisje Dyscyplinarne, jako ciała kolegjalne, których członkowie korzystają z przywileju niezawisłości, ciała, które urzędują w warunkach podobnych, do tych warunków, w jakich pracują sądy, są najbardziej powołane do dokładnego zbadania i sprawiedliwego ocenienia poszczególnych przekroczeń służbowych, p. prezes Wasiewicz stawia pytanie: „Jakie sprawy powinno się kierować do Komisyj Dyscyplinarnych"?

Odpowiedź brzmi:

„Do Komisji winny być oddawane sprawy takie, które nie dadzą się załatwić wobec istniejących przepisów w drodze administracyjnej, a żadną miarą sprawy błahe, nieprzygotowane lub źle ujęte".

Na odpowiedź tą mógłbym się pisać bez zastrzeżeń, gdyby nie ta znamienna okoliczność, że na terenie b. zaboru rosyjskiego, gdzie dla funkcjonarjuszów służby ruchu obowiązują Tymczasowe Przepisy Służbowe z 1918 roku, każda sprawa może być załatwiona w drodze administracyjnej, wiemy bowiem, że na mocy osławionego artykułu 42-go, Administracja, bez postępowania dyscyplinarnego, może pozbyć się niepożądanego pracownika, mając obowiązek tylko względem rzekomo „stabilizowanych" (art. 24) pracowników powołania się na ich niedbalstwo lub nieudolność, równie dobrze istotne, jak i fikcyjne. Nasze prawo dyscyplinarne, dzielące przekroczenia służbowe na występki i wykroczenia, czyni Komisje Dyscyplinarne kompetentnemi zasadniczo do orzekania w wypadku popełnienia występku. Karanie wykroczeń pozostawione jest uznaniu władzy przełożonej, względnie naczelnej pracownika, aczkolwiek w trakcie postępowania dyscyplinarnego, Komisja Dyscyplinarna może zmienić kwalifikację czynu z występku na wykroczenie, i za wykroczenie nałożyć karę porządkową.

Wobec chwiejnej bardzo podstawy ustawowej, na której dokonywa się podziału przekroczeń służbowych na występki i wykroczenia służbowe, mogą zdarzać się w praktyce wypadki, iż władza określa dany czyn, jako występek, przekazując rozpatrzenie sprawy Komisji Dyscyplinarnej, a ta zmienia kwalifikację czynu, wymierzając karę porządkową. Pan Prezes Wasiewicz zastrzega się przeto przed oddawa-

niem do Kom. Dysc. spraw błahych, i słusznie, gdyż w ten sposób obarcza się Komisje Dyscyplinarne zbędnym balastem pracy, która z powodzeniem może być wykonana przez władze Administracyjne.

Oile jednak z jednej strony nie należy Komisji Dyscyplinarnej obarczać sprawami drobnemi, o tyle z drugiej strony nie należałoby w wypadku popełnienia jakiegokolwiek przekroczenia służbowego przez pracownika, pozbywać go się w drodze administracyjnej, bez uprzedniego rozpatrzenia sprawy przez Komisję Dyscyplinarną.

Fatalny przepis art. 42-go Tymczasowych Przepisów, tak sprzeczny z duchem nowoczesnych ustaw, regulujących stosunek służbowy pracowników państwowych, winien być tylko w wyjątkowych zupełnie wypadkach stosowany.

Niestety, obecnie artykuł ten jest bardzo często używany, i służy on, nieraz z krzywdą dla ogółu pracowników, różnym celom t. zw. polityki personalnej.

Skoro już mowa o polityce personalnej, to muszę zaznaczyć, iż odnoszę się z dużemi zastrzeżeniami do tezy p. prezesa Wasiewicza, który uważa iż:

„Przewodniczący Wyższej Komisji Dyscyplinarnej musi być osobą zaufaną Pana Ministra, przewodniczący zaś Komisyj Dyscyplinarnych przy Dyrekcjach osobami zaufanemi p. Prezesów Dyrekcyj. Muszą oni znać t. zw. politykę personalną swoich przełożonych i działać w myśl ich zamierzeń“.

Co do kwestji zaufania, to jest oczywiste, że panowie przewodniczący Komisyj Dyscyplinarnych, przy systemie mianowania ich przez Władze Administracyjne, będą zawsze osobami zaufanemi panów Prezesów, czy pana Ministra, gdyż nie można się spodziewać, aby którykolwiek z ministrów chciał mianować, a którykolwiek z Prezesów Dyrekcji przedstawiać do nominacji osoby, nie cieszące się ich zaufaniem.

Nie mogę jednak zgodzić się na to, aby przewodniczący Komisyj Dyscyplinarnych musieli „znać t. zw. politykę personalną swoich przełożonych i działać w myśl ich zamierzeń“.

Charakteryzując w innem miejscu swego referatu, urząd przewodniczącego Kom. Dysc., pan prezes Wasiewicz najzupełniej słusznie oświadcza, iż członkowie komisji i przewodniczący winni być powoływani z grona tych urzędników,

„którzy pod każdym względem cieszą się zaufaniem władzy, w tem znaczeniu, że władza musi mieć to przekonanie, że członkowie, a w szczególności przewodniczący posiadają właściwości odpowiednie do sprawowania tego urzędu, że sprawę załatwią najlepiej, zgodnie z wymaganiami przepisów, interesów Państwa i sumienia swojego“.

Tak, te cechy powinni posiadać członkowie Komisji Dysc. oraz ich przewodniczący, zgoła zaś zbędne i szkodliwe byłoby, gdyby panowie przewodniczący działali w myśl zamierzeń swoich przełożonych (przełożonych skądinąd, bo w przedmiocie orzekania dyscyplinarnego, członkowie Komisji dyscyplinarnych przełożonych nie mają). Gdybyśmy chcieli przyjąć tezę Szanownego Autora, musielibyśmy konsekwentnie przyjąć, że w wypadku, gdy rzecznik wnosi o zastosowanie kary wydalenia ze służby, gdy więc Administracja zastosowania tej kary domaga się, działając w myśl pewnych wytycznych polityki personalnej — Komisje dyscyplinarne winny te kary nakładać bez zastrzeżeń.

A przecież często się zdarza, że Komisje, orzekając o winie pracownika, zgodnie z wnioskami rzecznika, stosują karę łagodniejszą, niż ta, której nałożenia domaga się rzecznik.

Komisje dyscylinarne nie mogą hołdować jakiejkolwiek polityce personalnej, która może się zmieniać ze zmianą czynników, na politykę tę wpływ mających.

Komisje dyscyplinarne muszą uprawiać politykę stałą i niezmienną, „politykę“ sprawiedliwości. Nie wiem, w jakiej mierze pocztowe Komisje Dyscyplinarne działają w myśl zamierzeń swoich „przełożonych“, lecz jeżeli istotnie są one organami, działającemi w myśl polityki personalnej Władz administracyjnych, to utwierdzam się jeszcze bardziej w mojem przekonaniu, że organizację władz dyscyplinarnych należy oprzeć na innych zasadach, niż w ustawie z 1922 roku, tworząc Komisje Dyscyplinarne poza obrębem poszczególnych resortów administracyjnych.

Wracając do referatu p. prezesa Wasiewicza, muszę nadmienić, iż załączone do referatu tablice statystyczne, zawierające n. b. bardzo ciekawy materjał, nie mogą jednak dawać obrazu rzeczywistego rozmieszczenia terytorjalnego przestępczości pocztowej.

Tak więc zmniejszenia liczby doniesień dyscyplinarnych w Dyrekcji Warszawskiej nie należy utożsamiać ze zmniejszeniem się przestępczości w tejże Dyrekcji, a raczej szerszem korzystaniem przez Władze dyrekcyjne z uprawnień, przysługujących Dyrekcji z mocy art. 42 Tymcz. Przepisów.

Niemniej jednak tablice statystyczne przedstawiają dużą wartość, chociażby już tylko dlatego, że dają one możność zorjentowania się w działalności organów dyscyplinarnych nie na jakiejś płaszczyźnie, lecz konkretnej, cyfrowej.

Kończąc uwagi powyższe, na marginesie referatu Pana Prezesa Wasiewicza czynione, muszę jeszcze raz podkreślić dużą wartość pozytywną tego referatu, rzucającego snop światła na zagadnienia dyscyplinarne, z tej strony, z której jeszcze publicznie w tych kwestjach głosu nie zabierano, ze strony przedstawicieli samych Komisyj Dyscyplinarnych.

Władysław Rostropowicz.

SAMI SOBIE!

(Po Krynicy — Lipa)

W artykule pod powyższym tytułem, zamieszczonym w poprzednim numerze „Poczty“, uzasadniłem czy i jaką drogą poprawa bytu rzesz pracujących może ulec daleko idącej zmianie na lepsze.

Wskazałem, że tym jedynym i niezawodnym lekiem była, jest i będzie „samopomoc“.

Nigdy nie przegrywa ten, kto liczy li tylko na własne siły, przeto nie odkładając raz powziętej decyzji bez oglądania się na pomoc obcą, Zarząd koła okręgowego uruchomił od 1/III b. r. kasę pożyczkowo-oszczędnościową i kasę pogrzebową. O otwarciu powyższych kas zawiadomiono każdego członka związku.

Napływ członków jest, jak do tej pory, dostateczny, jest więc nadzieja, że obie kasy wbrew pobożnym życzeniom „niezadowolonych“ będą się rozwijały pomyślnie.

„Sami sobie“ to środek nigdy nie omylny i nigdy nie zawiedzie nikogo.

Pracownicy państwowi nauczeni doświadczeniem, już więcej w obiecanki-cacanki nie wierzą, wierzą natomiast we własne siły. Wierzymy „Sami sobie“. Skłamałbym, twierdząc, iż pomiędzy nami niema oponentów. Gdzie tam! Byli, są i będą, zwłaszcza mamy na export silnych gardłaczy, mąciwodów, malkontentów — zresztą pogadamy o nich poniżej.

Kierownictwo obu wyżej wymienionych kas spoczywa w rękach kolegów uczciwych i sprawiedliwych. Sądzę, że gospodarkę kasową doprowadzą do rozwitu ku ogólnemu zadowoleniu.

Jako dalszy ciąg pracy pocztowców na polu spółdzielczem i jako dalszy etap wiary we własne siły, mimo napotykanych trudności na samą tylko myśl realizacji, walny zjazd delegatów aprobował budowę przez Zarząd Koła Okręgowego domu wypoczynkowego — letniska w Lipie obok Rozwadowa.

Myślą przewodnią koniecznej budowy letniska jest fakt, iż znaczna część pocztowców, a więc i ich rodzin mieszka w warunkach, urągających wymogom człowieka kulturalnego.

Na lepsze locum nie stać nas, otrzymywane zaś wynagrodzenie wystarcza li tylko na bieżące wydatki. Aby więc choć w pewnej części ulżyć doli braci naszej, Zarząd Koła Okręgowego *„uparł się“* wybudować pocztowcom dom wypoczynkowy w miejscowości suchej i piaszczystej. Na 35 oferowanych miejscowości wybrano wieś Lipę, jako najdogodniejszą, tuż obok wielkich lasów iglastych, z dogodną komunikacją kolejową i wogóle pod każdym względem nadającą się na letnisko. Nabyto na ten cel 2 morgi placu od okolicznych gospodarzy, ziemi pagórkowatej, z trzech stron okolonej starodrzewem.

Zarząd Koła Okręgowego przekazał narazie na ten cel 4000 zł., koła miejscowe od 1400 do 100 zł., nadto wszyscy członkowie opodatkowali się po 50 gr. miesięcznie. Gdyby posiadana i zebrać się mająca gotówka na tę budowę nie wystarczyła, mamy upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 10.000 złotych. Sporządzenie planu domu wypoczynkowego i kosztorysu podjął się łaskawie p. inż. H. Paprocki, kierownik biura budowlanego Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Plan domu przedstawia styl nowoczesny z uwzględnieniem swobody ruchów użytkowca, z wykorzystaniem słońca i powietrza.

Jako całość plan robi bardzo miłe, raczej piękne wrażenie. Dom będzie posiadać 2 kondygnacje o 30 ubikacjach. Uwzględniono światło elektryczne, wewnętrzną kanalizację, wanny i t. p.

Dzięki staraniom Zarządu Koła Okręgowego, Zarząd Ordynacji Zamojskich podarował nam na wieczne czasy 2 morgi gruntu w Lipie wraz z odpowiednią ilością słupów i rygli na ogrodzenie tej parceli.

Na parceli tej posadzimy drzewa owocowe i zaprowadzimy pasiekę.

Narazie, w imieniu wszystkich członków Związku składam jak najserdeczniejsze podziękowanie Ordynacji Zamojskich w Zwierzyńcu, zwłaszcza W. p. Jeneralnemu Plenipotentowi oraz naczelnikowi lasów p. Potockiemu za łaskawy dar, który pozostanie wieczną pamiątką w sercach pocztowców Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt.

Na wyczyn ten — dziś niestety tak rzadko spotykany w czasach niewiary, odpowiemy spotęgowaniem ciężkiej pracy naszej dla dobra Ojczyzny, Narodu i Poczty Polskiej.

Bóg zapłać Ordynacji Zamojskich.

Niemniej dziękuję kol. Radzikowi, naczelnikowi urzędu poczt. telegr. Zwierzyniec, za serdeczne wstawiennictwo za naszą sprawą w Zarządzie Ord. Zamojskich.

Na razie tyle zrobiliśmy, wierząc we własne siły. Budowa letniska w Lipie rozpoczęta zostanie w tygodniach najbliższych.

W następnym artykule podam do wiadomości publicznej nazwiska tych kolegów, którzy całą duszą pomagają nam w tej akcji, oraz nazwiska malkontentów, co nie przebierają w środkach do zwalczania posunięć związkowych na polu spółdzielczem.

Kazimierz SMOLKA

Ze Świata Poczty

HOLANDJA

Bezrobocie i skrócenie czasu pracy.

W lutym w izbie ustawodawczej odbyła się debata nad sprawą bezrobocia. Centralny Związek pracowników p. i t. wystosował do wszystkich partyj telegram, w którym domagał się skrócenia czasu pracy personelu pocztowego. Zaznaczyć trzeba, że krótko przedtem, bo 1 stycznia, czas pracy został przedłużony o 1/2 godz., co zwiększyło godziny pracy o 10.000 dziennie. W związku z tem jednak przyznano pracownikom odpowiednie odszkodowanie.

(Schweiz. Post. Z. u. Tel. Ztg. Nr. 21).

NIEMCY

Redukcja personelu żeńskiego.

Organ Związku urzędniczek poczt.-telegraf. „Unter den Reichsadler" z dnia 9 kwietnia b. r. omawia szczegółowo kwestję zatrudnienia sił żeńskich i między in. podaje cyfry zatrudnionych w służbie poczt. - telegr. sił żeńskich w poszczególnych latach, przeciwstawiając liczby personelu męskiego. Z tych danych wynika, że personel żeński ulega stale zmniejszeniu, natomiast zwiększa się ilość pracowników (mężczyzn).

W poszczególnych latach było zatrudnionych w dniu 31 marca:

Rok	Kobiet	%	Mężczyzn	%
1925	48.879		198,257	
1926	47.784	—2,2	202,896	+2,3
1927	45.827	—4,1	206,697	+1,9
1928	43.508	—5,1	205,398	—0,6
1929	41.072	—5,6	202,958	—1,1
1930	39.679	—3,4	204,094	+0,6
1 czerwca				
1930	39.257	—1,1	202,313	—80,

W czasie od 1925 do 1930 r., w którym stan stałych pracowników żeńskich uległ zmniejszeniu o 9.622 sił, przyjęto 7.000 sił zastępczych. Jak z tego wynika, nastąpiło nietylko zmniejszenie personelu żeńskiego, ale również redukcja stałych etatów sił żeńskich.

JUGOSŁAWJA.

Nowy gmach pocztowy w Białogrodzie.

Już przed wojną światową odczuwano w Białogrodzie potrzebę wybudowania nowoczesnego gmachu pocztowego na wielką skalę. Dzięki szczególnie dogodnemu położeniu miasta (nad dwiema spławnemi rzekami) oraz na światowej linji kolejowej, łączącej Zachód ze Wschodem — ruch handlowy wzrastał z dnia na dzień, szczególniej od czasu wojen bałkańskich.

Dziś, gdy Białogród jest stolicą Jugosławji, sprawa wzniesienia gmachu pocztowego na nowo została podjęta, jako zagadnienie bardzo aktualne. W najpiękniejszym punkcie, w centrum miasta, naprzeciw monumentalnego gmachu parlamentu, nabyto już za cenę 14.000.000 dynarów (około 2.370.000 zł.) teren o powierzchni 6800 mtr. kw. Sama budowla zajmie prawdopodobnie 5000 m. kw., a dziedziniec 1800 m. kw. W gmachu tym mieścić się będzie również Pocztowa Kasa Oszczędności, poza tem, oprócz sal, przeznaczonych dla różnych działów administracji pocztowej, projektowana jest jeszcze sala bibljoteczna, muzeum pocztowo - telegraficzne i t. p. urządzenia.

Według kosztorysu wszystko to pociągnie za sobą wydatki w sumie 100.000.000 dynarów (około 15.380.000 zł.). Prace mają być rozpoczęte wiosną roku przyszłego.

Obecnie poczta w Białogrodzie mieści się w gmachu, wzniesionym w pobliżu dworca kolejowego na szlaku wielkiej linji międzynarodowej Simplon Orient Express, która łączy Paryż z Konstantynopolem i Atenami. Dla szybszego pakowania i wyładowywania przesyłek, tor kolejowy doprowadzono aż na dziedziniec poczty.

Gmach pocztowy, wzniesiony przy rozległym placu Wilsona, sąsiaduje z dużym parkiem, który dochodzi aż do brzegu Sawy.

Na szczycie budynku, od strony dziedzińca znajduje się obszerny taras, przeznaczony dla wypoczynku personelu. Można stąd podziwiać nieporównaną panoramę Sawy i Dunaju.

Gmach ozdobiono z zewnątrz motywami w stylu bizantyjskim — wnętrze przeciwnie jest zupełnie skromne, bez kosztownych ozdób; przy budowie zwracano uwagę przedewszystkiem na warunki higjeniczne.

Obok mniejszych pomieszczeń znajduje się tam 14 dużych sal, dobrze oświetlonych, wentylowanych i zaopatrzonych w urządzenia, które czynią pracę personelu wydajniejszą i łatwiejszą. Sprzątanie i wentylacja odbywa się zapomocą elektryczności. Ogrzewanie centralne.

Wszystkie pomieszczenia są przeznaczone wyłącznie dla załatwiania czynności pocztowych, oraz formalności celnych, którym podlegają przesyłki pocztowe z zagranicy, nadawane do Belgradu i okolic. Praca jest nadzwyczaj wytężona, ponieważ urząd pośredniczy w olbrzymim ruchu zagranicznym, który, pochodząc z 2 przeciwnych kierunków, przelewa się przez dworzec w Białogrodzie.

(U. P. 5.30. 5. 1930)

CEYLON

Poczta i telegraf.

Na wyspie Ceylon, liczącej 4,5 miljona ludności (syngalezów) znajduje się 814 instytucyj pocztowych. Wyspa podzielona jest na trzy okręgi administracji pocztowej z urzędami w Amanadhapuru, Kalutara i Kandy. Na czele każdego okręgu stoi inspektor obwodowy. Najwyższa instancja, generalny urząd pocztowy znajduje się w Colombo. W mieście tem istnieje szkoła pocztowo - telegraficzna, w której kształcą się zawodowo praktykanci p.-t. W ostatnim roku było 155 słuchaczy i to 87 praktykantów poczt i 68 praktykantów telegr.

List z wyspy cejlońskiej (Colombo) do Berlina potrzebuje na transport 21 dni. Uruchomienie linji powietrznej Genewa—Kairo wzgl. Basra — Karahi przyśpieszy transport o 11 — 12 dni.

Komunikacja powietrzna istnieje pomiędzy Australją.

(Deutsche Post Nr. 10).

HISZPANJA

Ruch organizacji zawodowej.

Dyktatura w Hiszpanji nie zezwalała na organizowanie się pracowników pocztowo - telegraf. Ostatnio, w czasie rewolucji pracownicy p.-t. przystąpili do zorganizowania się. Utworzona organizacja nawiązała już kontakt z Międzynarodowem Zjednoczeniem Związków Pracowników p. i t., w czasie przejazdu przez Hiszpanję b. generalnego sekretarza syndykatu pracowników p. i t. Mathé z Paryża.

(Die Postgewerkodaft Nr. 10.

KOMUNIKACJA TELEFONICZNA I RADJOWA MIĘDZY AMERYKĄ PÓŁNOCNĄ I AUSTRALJĄ.

Dn. 27 października 1930 roku została otwarta regularna komunikacja telefoniczna pomiędzy Północną Ameryką i Australją. Jest to największa odległość, na której została utworzona regularna komunikacja telefoniczna, wynosi ona na trasie New York — Londyn do Sydney 23000 km. W dniu otwarcia mówiono o jeszcze dłuższej trasie z Sedalji (Missuri) do Sydney, wynoszącej 25.000 km. Ponieważ różnica czasu pomiędzy dwiema temi miejscowościami wynosi 16 godzin, słowa, które były wypowiedziane w Australji we wtorek o godz. 2-ej przychodziły do Sedalji w poniedziałek o 10-ej rano. Jeżeli rozmowa była prowadzona w Nowym Jorku w godzinach wieczornych albo rannych, różnica czasu była jeszcze większa. Kiedy noc jest w Australji, przenoszenie uskutecznia się łatwiej ze wschodu na zachód. Wówczas przekręcają anteny w Londynie i Sydney tak, ażeby fale były nadane z Londynu w kierunku południowo - zachodnim przez południową Amerykę i Ocean Spokojny do Sydney. W tym wypadku droga rozmowy telefonicznej przedłuża się o 6600 km.

Rozmowy mogą być prowadzone ze wszystkich miejscowości Stanów Zjedn. Ameryki Północnej i Kuby i główniejszych miejscowości Meksyku ze Stanami australijskiemi Qeensland, Nowa południowa Walja, Victoria i miastem Adelaidą.

Połączenie zostało zorganizowane przez American Telephone and Telegraph Co wspólnie z zarządcami pocztowemi angielskimi i australijskimi. Długość fali w komunikacji pomiędzy Anglją i Australją wynosi 28 m.

Trzyminutowa rozmowa pomiędzy Nowym Yorkiem i Australją kosztuje około 380 złotych i 130 zł. za każdą następną minutę.

(Telephony 8.II.30).

J. H.

Z życia związku

ŁOMŻA.

Poświęcenie sztandaru Koła.

W dniu 31 maja r. b. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Miejscowego Koła. W uroczystości wzięli udział koledzy: Józef Stangreciak, poseł na Sejm, Prezes Zw. P. P. T. i T.; Czesław Tykwiński, Prezes Zarz. Koła Okręgowego z Warszawy, Wice-prezes Koła Warszawa I, delegaci ze Szczuczyna, Jedwabnego, Radziłowa i Kolna. Pozatem wzięli udział przedstawiciele władz z p. starostą Kazimierzem Eustachiewiczem na czele, delegatem p. Ministra Poczt i Telegrafów, wiceprezesem Haasem, Prezesem Sądu Okręgowego p. Rekłajtysem, Dowódcą Piechoty Dyw. pułk. Kwaciszewskim, Prokuratorem p. Popławskim, Dowódcą Pułku p. Płoszajskim, prezesem Federacji Z. B. O. O., nadleśniczym p. majorem Szumskim, przedstawicielami różnych organizacyj społecznych,, poczty sztandarowe oraz miejscowe społeczeństwo.

O godz. 4.50 rano prezes Koła Miejscowego kol. Szenejko Wacław powitał gości na dworcu.

O godz. 9.30 nastąpił wymarsz zorganizowanych zebranych, przyczem miejscowy Związek Strzelców, Związek Młodzieży Polskiej wziął udział wraz ze sztandarammi i orkiestrą. Pochód, który otwierała orkiestra 33 p. p. udał się na nabożeństwo do kościoła katedralnego.

Nabożeństwo celebrował ksiądz infułat Szczęsnowicz, który w zastępstwie ks. biskupa Łukomskiego dokonał poświęcenia sztandaru, następnie wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie, dając świadectwo sprawnej i użytecznej pracy pocztowców. Po nabożeństwie odbyła się wspólna fotografja chrzestnych rodziców i uczestników uroczystości przy sztandarze na tle wspaniałego gotyku katedry łomżyńskiej. Następnie uformował się pochód ze sztandarami: Koła m. Łomża, Koła Miejscowego w Warszawie, Związku Młodzieży Polskiej, który wyruszył do grobu pomnika powstańców 1863 roku, celem złożenia wieńców w dowód czci i hołdu Męczennikom i Rycerzom Niepodległości. O godz. 12 odbyła się Akademja w „Domu Żołnierza". Akademję zagaił kol. Sobczak imieniem niedysponowanego prezesa Miejscowego Koła, Szenejko Wacława, witając uczestników uroczystości, wygłosił przemówienie okolicznościowe, streszczając historję koła. Na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego oraz przeczytał akt erekcyjny.

Kolejno przemawiał kol. poseł Stangreciak. Nawiązując do słów ks. infułata Szczęsnowicza, dał piękny rys pracy pocztowców dla państwa i społeczeństwa i zachęcał ich do wytrwania w pracy dla dobra Państwa i Związku. Prezes Koła Okręgowego w Warszawie, kol. Tykwiński w imieniu swojem i Okr. Koła przemówił serdecznie do zebranych, życząc im owocnej pracy.

Wice-prezes Dyrekcji P. i T. p. Haas złożył w imieniu p. Ministra P. i T. Boernera i prezesa Dyrekcji p. Żółtowskiego i swojem życzenia. P. starosta Eustachiewicz złożył życzenia owocnej pracy w myśl wskazań wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego.

Deklamację p. t. „Na poświęcenie sztandaru" wygłosił p. Józef Dobisański. Z kolei nastąpił akt wbijania gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru. Pierwszy gwóźdź wbił w imieniu p. Ministra Poczt i Telegrafów, Ignacego Boernera, p. wiceprezes Dyrekcji Haas, dalej generałowa Młot-Fijałkowska, p. poseł Stangreciak, p. starosta Eustachiewicz, prezydent miasta p. Świderski i inni przedstawiciele władz, społeczeństwa oraz delegaci Kół. Po wbiciu gwoździ prezes Szenejko wręczył sztandar chorążemu kol. Mendlowi, który imieniem pocztowców Koła Miejscowego złożył ślubowanie. Po zakończeniu uroczystości prezes Szenejko zaprosił jeszcze raz wszystkich gości o wzięcie udziału w obiedzie.

Po południu w lokalu Klubu Wioślarskiego odbył się obiad dla zaproszonych gości, delegatów i członków miejscowego koła. W obiedzie wzięli udział ks. infułat Szczęsnowicz, pułkownik Płoszajski z małżonką, kol. Stangreciak z małżonką, majr Szumski, prezydent Świderski, kol. Tykwiński, dyr. Chmiel, dyr. Liskowacki, dr. Selensowa, dr. Wróblewski z małżonką, naczelnik urzędu p. Zgorzelski z małżonką, zastępca naczelnika p. Sobczak z małżonką, prezes Koła Miejscowego Szenejko z małżonką, pracownicy poczty, telegrafu i telefonów i zarządu technicznego, oraz delegaci instytucyj i związków zawodowych. Do obiadu przygrywała orkiestra 33 p. p., zaś po skończonym obiedzie wesoły nastrój zakończono tańcami.

BIELSK PODLASKI.

Żywotną działalność wykazuje istniejąca od 1923 r. Spółdzielcza Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa pracowników pocztowych. Prezesem tej Kasy jest kol. W. Zembrzucki, sekretarzem St. Sakowicz, a skarbnikiem kol. Chilkiewicz.

Sprawozdanie kasowe za 1930 r. przedstawia się jak następuje:

Przychód: Saldo na 1930 r. 980,63 zł., wpłacone udziały 404 zł., wpłacone wkłady 1.079,23 zł., proc. od wydanych pożyczek 262,20 zł. wpisowe 6 zł. różne 92,02 zł. proc. od lokaty kapitału 87,20 zł. spłacone pożyczki 5.149 zł. Suma przychod. 8.060,28 zł.

Rozchód: Zwrócone udziały 210 zł., zwrócone wkłady 541 zł., wydane pożyczki 5.980 zł., różne wydatki 36,50 zł. saldo na 1931 rok 1.292,78 zł. Suma rozchodu 8.060.28.

POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU POCZTY W CZĘSTOCHOWIE

Dnia 29 marca b. r. w obecności p. wiceministra poczt i telegrafów inż. Drzewieckiego, prezesa krakowskiej dyrekcji, inż. Gostwickiego i licznych przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowybudowanego gmachu urzędu pocztowego.

O godz. 12-ej w południe p. wiceminister Drzewiecki przed gmachem poczty odebrał raport od oddziału Pocztowego Związku Przysp. Wojsk. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Wróblewski. Przemawiali pp.: wiceminister Drzewiecki i prezes dyrekcji krakowskiej inż. Gostwicki.

ZAŁOŻENIE KASY POŻ.-OSZCZ. W OTWOCKU

W dniu 1 kwietnia 1931 r. z inicjatywy Naczelnika Urzędu p. Dobrowolskiego Zygmunta, kontrolera Wawrentowicza Michała i st. asyst. Kowalczyka Zygmunta, została założona Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa „Samopomoc" pracowników tego urzędu i życzących sobie z innych urzędów.

Do zarządu Kasy zostali wybrani: prezesem Wawrentowicz Michał, wice-prezesem Kowalczyk Zygmunt, sekretarzem Grabowska Wiktorja, skarbnikiem Obard Stanisław, członkiem Wasilewski Kazimierz; zastępcą Szelagowicz Eugenjusz.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: naczelnik urzędu Dobrowolski Zygmunt, Sarnecki Jan i Czajewski Antoni.

Z posiadanych już wkładów kasa zaczęła wydawanie pożyczek najbardziej potrzebującym członkom.

Koło I. K. R. w sprawie redukcji płac i pragmatyki służbowej

Członkowie Koła Izby Kontroli Rachunkowej, zgromadzeni na nadzwyczajnem zebraniu, odbytem w dniu 8 maja b. r., stwierdzają, że 15 proc. obniżka poborów służbowych postawiła urzędników w położeniu wprost bez wyjścia, tem więcej, że cały personel pocztowy przeważnie jest w najniższych stopniach służbowych.

Wstrzymanie potrącenia zaliczki w dniu 1 maja b. r., względnie rozłożenie rat zaliczki w przyszłości na najdrobniejsze raty, w niczem nie poprawią obecnego położenia.

Zebrani doskonale rozumieją konieczność państwową zmniejszenia wydatków Państwa, lecz z przykrością stwierdzają, że Wysoki Rząd ratowanie budżetu opiera li tylko na masie urzędniczej, na warstwie społecznej, która była do tego czasu najgorzej postawioną. Przez obniżenie tak niskich poborów, spycha się urzędników do najniższej warstwy społeczeństwa, a eksperyment ten, jest w ogromnej mierze niebezpiecznym, bo może poderwać całkowicie i tak już podupadły autorytet pracownika państwowego.

Równocześnie zebrani wyrażają podziękowanie Zarządowi Głównemu za dotychczasowe starania nad poprawą losu pracowników pocztowych i zachęcają, pomimo pewnych niepowodzeń, do wytrwania w dalszej pracy nad złagodzeniem zarządzenia o cofnięciu 15 proc. dodatku, oraz upraszają o przypilnowanie interesów pracowników pocztowych przy opracowywaniu pragmatyki służbowej, oraz projektowanej nowej ustawy emerytalnej, ponieważ kolportują się wiadomości o rzekomej tendencji zmniejszenia nabytych już przez pracowników praw. Jednocześnie zgromadzeni oświadczają, że zawsze gotowi są stanąć w karnych szeregach na wezwanie organizacji.

Ze względu na drożyznę, panującą na Pomorzu, oraz na wyjątkowe położenie gospodarcze, upraszamy Zarząd Główny Związku o poparcie starań wspólnie z innemi organizacjami o przyznanie dla Pomorza i Bydgoszczy 20 proc. dodatku kresowego.

Nowe wydawnictwa M. P. T.

Nakładem Ministerstwa Poczt i Telegr. ukazały się dalsze tomy zbioru przepisów, a mianowicie:

Ordynacja telegraficzna. Znak Kod. IV. Tg. 2.

Prepzisy o zarachowaniu wpływów i wydatków budżetowych, znak Kod. X. R. 6.

OFIARY

na „Złoty Łańcuch Uzdrowiskowy"

Saldo z przeniesienia: złotych 6652 gr. 61.
Mkn. (w złocie) 10.—
Dolar amer. 1.—

Nr. 787. Zł. — gr. 50 — kol. Al. Machaj u. p. Inowrocław 1.

Nr. 788. Zł. 1 gr. 50 — kol. Jan Kaczmarczyk, em. kier. Oddz. u. p. I kl. Lwów.

Nr. 789. Zł. 15.— Inż. Podhorcew tytułem ekspiacji za obrazę kontrolera Franciszka Engla w u. p. Drohobycz 1.

Nr. 790. Zł. 25.— Spółdzielcza Kasa „Samopomoc" prac. poczt. Bielsk Podlaski.

Nr. 791. Zł. 1 gr. 50 —kol. Szymon Naciuk u. p.-t. Nowojelnia.

Nr. 792. Zł. 1 gr. 50 — kol. Jan Kulpo prakt. poczt. u. p. Poznań 3.

Nr. 793. Zł. — gr. 50 — kol. Kazimierz Wiszniewski u. p. Sarny.

Nr. 794. Zł. 1 gr. — kol. Adamska Karolina kier. ag. p.-t. Jastrząb.

Nr. 795. Zł. — gr. 50 —kol. Józef Jachymski u. p.-t. Brzeziny Łódzkie.

Nr. 796. Zł. — gr. 50 — kol. Władysław Litwinowicz kier. ag. Myszów k. Włodzimierza.

Nr. 797. Zł. 1 gr. 50 — kol. Stanisław Jaskóła u. p. Radzyń Podl.

Nr. 798. Zł. — gr. 50 — kol. Stanisław Wajs u. p. Dubno.

Nr. 799. Zł. 1 gr. — kol. Franciszek Lulka u. p. Stepań.

Nr. 800. Zł. 1 gr. 50 — kol. Stefanja Różycka asyst. u. p. Kobylin k. Krot.

Nr. 801. Zł. 1 gr. — p. Anna Patrzykąt wieś Bagno p. Tuliszków.

Nr. 802. Zł. 3 — p. Aleksander Górski, obrońca sądowy w Radziwiłłowie k. Brodów.

Nr. 803. Zł. 4 — urząd poczt. Pogorzek.

Nr. 804. Zł. 59. — Dobrowolne składki od społeczeństwa os. Błędów.

Nr. 805. Zł. 1 gr. 50 — kol. Feliks Knobel u. p. Kobylin k. Krotoszyna.

Nr. 806. Zł. 2 — p. Augusta Kucharska. Osowa w. Rafałówki.

Nr. 807. Zł. 1 — p. Feiwel Müller Tarnobrzeg.

Nr. 808. Zł. 10 — p. Feliks Świątkowski, dobrowolna ofiara jako zadośćuczynienie obraźliwego zachowania się w stosunku do kolegów.

Nr. 809. Zł. 10 — p. A. Gubkowski, Grybów.

Nr. 810. Zł. 30 — Tow. Samopomocy Doraźnej pracowników poczty, telegrafu i telefonów w Krakowie za ogłoszenie Walnego Zgromadzenia w „Poczcie".

Nr. 811. Zł. 1 — kol. Antoni Stolec i u. p. Mścibów.

Nr. 812. Zł. 3 — kol. Władysław Niedźwicki, kierownik u. p. Kiemieliszki.

Nr. 813. Zł. 2 gr. 50 — kol. P. Titienko, naczelnik u. p. Gorzkowice.

Nr. 814. Zł. 9 gr. 75 — Bank kupiecko-kredytowy w Łodzi, za pośrednictwem Koła miejscowego w Łodzi.

Nr. 815. Zł. 1 gr. 50 — u. p. Sokołów Podl. za załatwienie interesanta po godzinach urzędowych.

Nr. 816. Zł. 5 — kol. Wł. Bosak u. p. Grudziądz 1.

Nr. 817. Zł. — gr. 50 — kol. Ignacy Bidzińcki u. p. Beresteczko.

Nr. 818. Zł. 1 — kol. Adam Chorosiewicz u. p. Sokul n. Styrem.

Nr. 819. Zł. 1 gr. 50 — kol. Hipolit Haas u. p. Łobaczówka.

Nr. 820. Zł. 5 — u. p.-t. Prużana dobrowolna ofiara publiczności.

Nr. 821. Zł. — gr. 50 — kol. Józef Pietrek u. p. Brzeziny Śląskie.

Nr. 822. Zł. 1 gr. 50 — kol. Madas, u. p. Horodyszcze k. Baranowicz.

Nr. 823. Zł. 4 gr. — kol. Cyprjan Czapelski Aleksandrów k. Łodzi z wezwaniem do dalszej składki pracowników tego urzędu.

Nr. 824. Zł. 1 gr. 50 — kol. Zofja Błażewicz-Jurkniewicz u. p. Lida 1.

Nr. 825. Zł. — gr. 50 — kol. Tymoteusz Matusak u. p. Sulisławce.

Nr. 826. Zł. 3 — kol. Bronisław Ciołek kier. ag. Braszewce.

Nr. 827. Zł. 7 — kol. Władysław Jędrych, kier. składu materjałów telegr. i telef. w Warszawie.

Nr. 828. Zł. — gr. 50 — kol. Jan Czapla u. p. Grodno.

Nr. 829. Zł. 1 gr. 50 — kol. Edward Zawadzki u. p. Berezno.

Nr. 830. Zł. 1 gr. 50 — kol. Jan Dłużniewski ag. poczt. Obarów.

Nr. 831. Zł. 1 — kol. Roman Szwaja u. p. Łuck 1.

Nr. 832. Zł. — gr. 50 — kol. W. Idczak u. p. Wysokie Litewskie.

Nr. 833. Zł. 1 gr. 50 — kol. Stefanja Pietrzyńska u. p. Piotrków Tryb.

Nr. 834. Zł. 11 gr. — kol. Bronisław Sobociński u. p. Włocławek %% od sprzedaży znaczków na uzdrowiska.

Nr. 835. Zł. 2 — złożone przez p. Fudyma za pośrednictwem nacz. urz. Radziwiłłów k. Brodów.

Nr. 836. Zł. 4 — urząd p.-t. Turzysk.

Nr. 837. Zł. 1 — kol. Stefan Fuchs naczeln. urzędu p.-t. Krzemieniec 1.

Nr. 838. Zł. — gr. 50 — kol. Marja Bidawska urząd telegr. Łódź.

Nr. 839. Zł. 10 p. Albin Bielecki w Starej Kiszewie za obrazę p. Edwarda Brzoskowskiego.

Nr. 840. Zł. 5 — urząd p.t. Żuromin za załagodzenie wynikłego incydentu z winy interesanta.

Nr. 841. Zł. 10 — Włocławek Koło Miejscowe od Wawrzyńca Zielińskiego z u. p. Nieszawa za obronę w Komisji Dyscyplinarnej przeprowadzoną korzystnie przez kol. Henryka Panka, sekretarza Zarządu Okręgowego w Warszawie.

Nr. 842. Zł. 10 — Dawid Szmulewicz, Bełchatów, ul. Pabjanicka 28.

Nr. 843. Zł. 1 — kol. Edmund Olszewski u. p. Poznań 3.

Nr. 844. Zł. 1 gr. 50 — kol. Franciszek Syś u. p. Częstochowa 5.

Nr. 845. Zł. 1 gr. 50 — kol. Jan Wojciechowski u. p. Sarny.

Nr. 846. Zł. 3 gr. 50 — kol. W. Łukasiewicz u. p. Sarny.

Nr. 847. Zł. 1 gr. 50 — kol. Kazimierz Wolański u. p. Drohobycz 1.

Nr. 848. Zł. 1 gr. 50 — kol. M. Wartanowicz u. p. Borki k. Krzemieńca.

Nr. 849. Zł. 6 gr. 50 — kol. Marja Foxowa u. telegr. Katowice.

Nr. 850. Zł. 5 — kol. Passendorfer kier. urz. Kobierzyn.

Nr. 851. Zł. — gr. 50 — kol. Worowski Henryk u. p. Pułtusk.

Nr. 852. Zł. 9 — firma Rosen i Weinberger Rymanów — z okazji N. Roku 1 dolar po wymianie na złote.

Nr. 853. Zł. — gr. 50 — kol. Władysław Złotkiewicz ag. p. Majdan Sopocki.

Razem Zł. 6967 gr. 36.
Mkn. (w złocie) 10. —
Dolar ameryk. 1. —

KTO NASTĘPNY?

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w m-ciu kwietniu b. r. ze sprzedaży pocztówek Sanatorjum w Zakopanem, oraz znaczków na **Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencji pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

1. **Adamów**	20.—	16. Bolesław k. Tarnowa	10.—	31. Czuczewicze	17.40	46. Dunajów	16.—
2. **Bielsko** Koło Miejsc.	84.24	17. Bełżyce	10.—	32. Ciechocinek	16.—	47. Drohiczyn n. Bug.	12.—
3. Barcin	200.—	18. Brzezinka	6.20	33. Ciechanowiec	10.50	48. Dobrzyce	10.15
4. Białystok 1	110.—	19. Beszwina	5.30	34. Czarny Dunajec	10.—	49. Dymaradz	10.—
5. Brześć n. Bug.	91.60	20. Bodzentyn	5.—	35. Chodecz	10.—	50. Działoszyce	9.—
6. Bereza Kartuska	80.—	21. Bystrowice, Agencja	26.—	36. Chodel	10.—	51. Dzierzgowo	8.—
7. Biłgoraj	50.—	22. Bodzechów, Agencja	12.30	37. Czerwin	8.—	52. Dereczyn	6.—
8. Borynia	50.—	23. Brąszewice, Agencja	12.—	38. Chinocze	7.—	53. Dołhobyczów	5.—
9. Biała Podlaska	40.—	24. **Ciechanów** Koło Miejsc.	91.20	39. Chocimierz	3.60	54. **Grodno** Koło Miejsc.	80.—
10. Bóbrka	30.—	25. Czempin	99.20	40. Chmielno, Agencja	6.40	55. Gródek k. Mołodeczna	115.70
11. Budsław	28.—	26. Chrzanów	54.—	41. **Dąbrowa Górnicza**	100.—	56. Grajewo	100.—
12. Białośliwie	21.20	27. Chomsk	40.—	42. Druskieniki	40.—	57. Golub	80.—
13. Brześć Kujaw.	20.—	28. Chodorów	24.—	43. Dywin	32.—	58. Gniezno	64.—
14. Brzostek	15.—	29. Czerwionka	20.—	44. Dobromil	30.—	59. Grodno 1	40.—
15. Brzeżany	10.—	30. Cieszanów	18.—	45. Działoszyn	17.—		

60. Gąbin 40.—
61. Gliniany 30.—
62. Gołków k. Warszawy 12.—
63. Gniewoszów 10.—
64. Gójsk 10.—
65. **Hrubieszów** 90.20
66. Hancewicze 10.—
67. Hałuszczyńce, Agencja 20.—
68. Horynka, Agencja 5.80
69. **Iża** 16.—
70. Iwkowa 12.—
71. Iwje k. Lidy 10.—
72. **Jabłonna** k. Warszawy 71.74
73. Janików 17.—
74. Jedlińsk 13.—
75. Jaśliska 29.—
76. Jutrosin 3.50
77. Jastrząb, Agencja 8.—
78. Jankowce k. Łanowiec 2.—
79. **Konin** Koło Miejsc. 40.—
80. Katowice, Telegraf 218.40
81. Koluszki 50.—
82. Kostopol 50.—
83. Kielce 1 40.50
84. Kamionka k. Grodna 40.—
85. Kraków 2 32.—
86. Katowice 1 29.20
87. Komarówka Podlaska 28.80
88. Kołki 26.—
89. Kraków 5 16.—
90. Kolno 15.—
91. Kołki 14.—
92. Kurzeniec 10.—
93. Krewo 3.50
94. Kiszewo, Agencja 9.20
95. Klembów, Agencja 6.50
96. Kwasówka, Agencja 10.—
97. **Lipno** 108.—
98. Lachowicze k. Baranow. 23.—
99. Lubień k. Włocławka 30.—
100. Limanowa 13.55
101. Laskowice 12.—
102. Lutomiersk 7.50
103. Lwów II —.20
104. Lipce, Agencja 8.—
105. **Łęczyca** 100.—
106. Łomża 80.—
107. Łuniniec 24.—
108. Łanowce 23.95
109. Łódź 5 16.—
110. Łupków, 8.—
111. Łobaczówka, Agencja 20.—
112. **Mława 1** 96.—
113. Miechów 50.—
114. Młynów 40.—
115. Murowana 26.30
116. Maków Mazowiecki 24.—
117. Mizocz 20.—
118. Michałów Niezbudka 20.—
119. Mejszagoła 16.—
120. Międzyrzec, k. Korca 12.—
121. Markuszów 8.—
122. Montowo 5.50
123. Milejczyce 5.—
124. Mława 2 2.24
125. Matyjowce, Agencja 23.—
126. Małe Soleczniki, Agencja 2.40
127. Mogielnica k. Trembowli, Agenja 15.—
128. Miączyn, Agencja 4.68
129. **Nizankowice** 50.—
130. Nowy Korczyn 40.—
131. Nowodruck 10.—
132. Naliboki 8.—
133. Nowojelnia 8.—
134. Niedźwiedzice 4.40
135. **Ostrów Mazowiecki** 80.—
t136. Oszmiana 50.—
137. Oszmiana 40.—
138. Osiek k. Sandomierza 15.60
139. Ostrów k. Baranowicz 10.—
140. Osowiec k. Grajewa 0.90
141. Olesk k. Lubomla, Agencja 6.—
142. **Poznań 5** 61.—
143. Płońsk 60.—
144. Plissa 59.—
145. Poczajów 56.—
146. Pułtusk 48.—
147. Proszowice 25.—
148. Parysów 20.—
149. Poddębice 20.—
150. Prużana 20.—
151. Pińczów 20.—
152. Poryck 10.—
153. Przytyk 10.—
154. Piotrków Kujaw. 10.—
155. Podświle 8.—
156. Paniowy, Agencja 5.—
157. **Radomsko** 136.—
158. Rypin 75.—
159. Rubieżewice 28.90
160. Rudnik n. Sanem 26.—
161. Radziłów 26.—
162. Rzeszów 24.50
163. Rogów k. Koluszek 21.—
164. Ruskie Piaski 12.40
165. Rymanów 10.—
166. Raciąż k. Sierpca 30.—
167. Radoszyce 10.—
168. Radziłów 8.—
169. Radziejów 6.—
170. Rożana Grodz. 4.—
171. Rochanie, Agencja 10.—
172. **Sosnowiec Związek** 118.—
173. Śliwice 60.90
174. Sędziszów k. Jędrzejowa 60.—
175. Sołotwina 50.—
176. Sarny 38.—
177. Strzegowo 36.56
178. Sarnaki 35.20
179. Sambor 25.—
180. Stołpce 1 24.80
181. Skawina 15.—
182. Stary Sambor 15.—
183. Strychów k. Łodzi 14.80
184. Stąporków 10.—
185. Sieniawa 10.—
186. Sokołów Podlaski 10.—
187. Służew 10.30
188. Szydłowice k. Radomia 8.—
189. Sterdyń 8.—
190. Sobótka 6.90
191. Stara Kiszewa 2.80
192. Słupia k. Włoszczowy, Agencja 24.—
193. Słupia k. Końskich, Agencja 10.—
194. Sieciechów, Agencja 10.—
195. Skryhiczyn, Agencja 8.—
196. Świątniki k. Sandomierza 7.—
197. **Troki** 30.40
198. Teresin Sochaczewski 24.—
199. Tamanowice 12.16
200. Turek 10.—
201. Turzec 8.—
202. Turgiele 5.—
202a. Tesłuhów 3.50
203. Trzebczyk 3.20
204. **Uhnów** 80.—
205. Warszawa 1 Koło Miejsc. 4.65
206. Wiślica 200.—
207. Wołkowysk 1 80.—
208. Wełnowiec 70.40
209. Wyszogród 63.—
210. Włocławek 53.60
211. Włoszczowa 24.—
212. Wiśniowiec 20.—
213. Warszawa 25 19.70
214. Węgierska Górka 16.47
215. Wysokie Mazow. 16.—
216. Warszawa 16 12.—
217. Wiskitki 11.60
218. Wyszogródek 10.—
219. Wołpa 10.—
220. Wygoda 10.—
221. Wiśniowiec 10.—
222. Wodzisław k. Jędrzej. 8.—
223. Wojnicz 5.—
224. **Zakroczym** 40.—
225. Zdzięcioł 20.—
226. Zakliczyn n. Dunajem 10.30
227. Zwoleń 8.—
228. Zborzów 8.—
229. Zagnańsk 8.—
230. Złotniki Kujaw. 6.60
231. Założce 5.—
232. Zielniki k. Krakowa 1.—
233. **Żmigród** 26.50
234. Żuromin 8.—

Ogólna suma Zł. 6822,69

NA STATEK „DAR POCZTOWCÓW"

W dalszym ciągu zebrali na listy rozesłane przez Zarz. Główny i przekazali na konto w P. K. O. Komitetu Floty Narodowej:

Pracownicy U. P. Brześć n/B. 133 zł., pracownicy U. P. Kobryń 42 zł., pracownicy U. P. Radom I 100 zł., pracownicy U. P. Łuck I 69 zł., Koło Miejscowe Nr. 4 Lwów 8 zł., Koło Miejscowe Gniezno 9,60 zł. Komitet Fl. Nar. Nakło n/N., 5,52 zł.

Pracownicy U. p. t. Suwałki	19.50
Pracownicy U. p. t. Świsłocz	7.—
Pracownicy U. p. t. Włodzimierz	17.80
Pracownicy U. p. t. Kurów	5.—
Pracownicy U. p. t. Kościerzyna	26.91
Pracownicy U. p. t. Brześć n/B. 2	49.—
Poczt. Komitet Fl. Nar. Kościerzyna	5.16
Poczt. Komitet Fl. Nar Słonim 1	21.—
Poczt. Komitet Fl. Nar. Nakło n/Not.	16.52
Koło Miejscowe, Wilno 2	67.—
oKło Miejscowe Gniezno	10.—

Za ofiary składa Komitet Floty Narodowej serdeczne podziękowanie ofiarodawcom, jak i tym osobom, które zajęły się zbiórką na ten doniosły cel.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Koła Miejscowego Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów w Łomży najserdeczniej dziękuje tym wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w uroczystości poświęcenia naszego sztandaru w szczególności: ks. infułatowi Szczęsnowiczowi za poświęcenie sztandaru i wygłoszenie pięknej mowy, chrzestnym rodzicom, zaproszonym gościom, dowódcy 33 p. p. za udzielenie bezpłatnie dwuch orkiestr, Związkowi Młodzieży Polskiej za wzięciee udziału ze sztandarem i orkiestrą, Związkowi Strzeleckiemu za wzięcie udziału ze sztandarem oraz tym wszystkim organizacjom, które wysłały swych delegatów.

Prezes:
(—) WACŁAW SZENEJKO

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.